

# Wybór nowego GIODO to farsa

3 lutego 2015

Procedura wyborów nowego GIODO zamieniła się w farsę. Okazało się bowiem, że jedyny kandydat formalnie nigdy nim nie był, ponieważ Marszałek Sejmu wstrzymał nadanie wnioskowi o jego wybór numeru druku sejmowego.

Mirosław Wróblewski wycofał się z kandydowania, bo dowiedział się nieoficjalnie, że nie może już liczyć na poparcie członków klubu poselskiego Platformy Obywatelskiej, który wcześniej sam go zgłosił. Możemy snuć przypuszczenia, co działo się za kulisami, jednak efektem politycznych przepychanek jest to, że wciąż nie mamy Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych.

Źródło: [Fundacja Panoptykon](#)